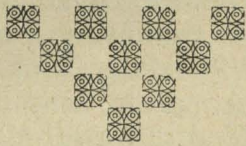


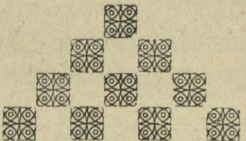
BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;
na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

Fatahrafija pieršych numaroŭ „Krynicy“ z nastupnych dziesiacioch hadoŭ: 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925 i 1926.

**APOSTAŁY CI DUCHOŪNYJA
ŽANDARY.**

Kaliś — pomniu—čytaŭ ja ŭ „Krynicy“ staćciu z hetakim zahałoŭkam. Sprawiadliwa nazywaliś tam polska-endeckija ksiandzy duchoŭnymi žandarami. Na žal hetym ramiasłom zajmajucca „našyja“ dochoŭniki i pa siahonniašni dzień. Nikatoryja — praŭda, krychu ŭžo styhnuć u swajoj palityčnaj nahuľ pracawitaści, a styhnuć, bo ad Uradu i im pačynaje dastawacca (asabliwa ŭ sprawie ŭsialakich padatkaŭ, ci inšych dakučliwych farmalnaścijaŭ), ale ŭ adnosinach da biełaruskaha narodnaha žyćcia, zdajecca, badaj nijakaj žmieny nia widzim. Ŭsiudy adzin klič: skarej, chutčej palanizawać Kresy, pakul biełarusy jašče nia ŭspieli abdumacca, skarej bo budzie pozna!

Z zajzdraściu i zacisnuŭšy ad złości zuby, pahladajuć jany, jak pašyrajecca świa domaść i damahañni biełaruskija tam, dzie dahetui polskaść znachodziła sabie prytułak — u žyćci kaścielnym.

Zdajecca, što moža być bolš sprawiadliwym, jak heta kulturnaja rabota ksiandzoŭ-biełarusau, katoryja budziać ciomny, atumanieny „polskaj“ wieraj narod swoj da ŭłasna samapačućcia? Kožny čaławiek kirujučyś zdarowym rozumam na heta prystanie i z hetym zhodzicca. Praca heta ciazkaja, biadowaja, hryźliwaja, bo adusiul pieraškody ŭsialakaha sortu, adnak usiožtaki jdzie ŭpierad, pakidajučy za saboj wyraznyja ślady, dajučy nadzieju lepšaha zaŭtrašniaha dnia.

Kožnamu nacyjanalistu polskamu, budź heta i ksiondz, rabota hetakaja biełaruskaja ni-da-ŭspadoby. Palaki čujuć, što biełarus-

kaja sprawa staŭlaje jasna „polskaj wiery na Kresach“ wostruju alternatywu: być ci nia być. Nia być heta znača zhasnuć, zamiorci, pierastać żyć. I wot čamu pačynajecca tut zmahańnie, jak kažuć, na żyćcio i śmierć; wot čamu biełaruskaje słowa ũ kaścieli bolš prykrzym stajecca polskamu ksian-dzu nacyjanalistu, čym niejkaja nawat ahitacyja sacyjalistyčnaja; wot čamu ksiondz-biełarus heta niešta bolš ahidłaje, jak biaz-božnik najhoršy; wot čamu — rozumiejem — staronicca polskaje duchawiensta biełaruskich ksiandzoŭ, a pry spatkańni, zdarajecca, ruki padać nia choča i sieści pry stale razam da abiedu adkazywajecca.

Zjaŭlajecca pytańnie, jak-ža spynić rabotu biełarusau-ksian-dzoŭ? Najbolš radykalny sposab, heta skinuć probašča biełarusa z parafii, a pastawić na jahonaje miejsca ščyraha palaka nacyjanalista. Tady, rozumiejecca, „polskaja wiera“ iznoŭ adžyła-b, začwiła-by. Tolki na-žal nia hetak lohka možna ciapier probašča źniać z swajoj parafii, na toje patrebny paważnyja pryčyny, adnoj biełaruščyny tut mała. Što-ž tady pryduwała wilenskaja biskupskaja kuryja? A wo što: ksian-dzu biełarusu jany pryduwali dać pamocnika, maładoha ksian-dza palaka. Chočaš nia chočaš, a treba pryniać da swajho supracouńctwa ũ parafii kaniešna jašče adnaho čaławieka, čaławieka čužoha dumkami, idejaj, mowaj. Spadziawacca možna, jakuju tut rabotu pawiadzie hetaki polski ksiondz. Jaho misyja heta paraližawać u parafii ũsialaku-

ju kulturnuju prajawu żyćcia biełaruskaha. Hetaki ksiondz u škole duryć budzie haławu dzieciam, ab wialikaj, polskaj ajčynie, a najpryhažejšaj u świeci polskaj mowie; budzie zawiazywać usialakija hurtki „polskiej młodzięzy“ i hetaki ksiondz nie zadumajecca doŭha, kab zrabieć dzie danos na probašča, kab uzburyć ludziej proci swajho pastyra, słowam budzie, kab dawieści ũsiu rabotu probašča biełarusa ũa ničoha.

Jak nam užo wiedama, nikatoryja ksian-dzy bolš dalikatnyja i pałochliwyja bajacca pryniać na siabie hetkaju misyju, ale jość i buduć „gorliwi synowie ojczyzny“, što napeŭna nie admowiacca ũziać na siabie abawiazak duchoŭnych žandarau i pojduć ratawać „kresy“, tym bolejš, kali pačujuć, što heta misyja i dobra płatnaja i „dobrze widziana“. Heta jašče bolš mahčymym stajecca, kali za hod, dwa Wilenskaja Duchoŭnaja Seminaryja wypuścić cełuju hramadu mazuroŭ, katoryja specyjalna tam padhataŭlajucca da palanizacyi biełaruskaha kraju.

Jakoje nam biełarusam zaniać tut stanowišča? Damahacca, kab henyja polskija ksian-dzy ũ adnosinach da biełaruskaha narodu karystalisia nia polskaj, a biełaruskaj mowaj. Pakul-što choć hetaje. Damahacca ćwiorda i nieadstupna, inakš my ich słuhać nia budziem i ździekawacca nad rodnaj swajoj sprawaj užo daŭžejš nie pazwolim. Tady i tolki tady moža być niejkaje parazumleńnie i zhoda miž narodam biełaruskim i polskimi duchoŭnikami, što pracujuć, ci praca-

U 10-ja ũhodki „Krynicy“.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 38).

Pašla narady nastupiŭ pieraryŭ da h. 7 wieč. Supracouńniki „Krynicy“ za hety čas mieli krychu wolnaha času, kab adpačyć, a tak-ža pahutaryć miž saboj na swabodzie. A h. 7 pačali žbiracca na ũwiatkawańnie. A h. 8 bylo ũsich hašciejš da 150 čaławiek. Usio pamieškańnie našaj redakcyi akazałasia pierapoŭniennem.

Pačatak ũwiatkawańnia.

Raspačaŭ ũwiatkawańnie Ks. Ad. Stankiewič ustupnaj pramowaj, ũ jakoj, witajućy ũsich prysutnych, padčyrknuŭ wialikaje značeńnie biełaruskaj hazety. Pramoŭca skazaŭ, što biełaruskaja hazeta, budziaćy swoj narod da lepšaha żyćcia, maje dla jaho wialikaje značeńnie. Ale nia mienšaje značeńnie maje jana i dla ũsiaho kraju, bo ũwodzić narod biełaruski ũ kruh susiednich narodaŭ u našym kraji.

Raźwiwajućy dalej swaje hetyja dumki pramoŭca wykazaŭ i ahulna-ludzkuje značeńnie biełaruskaje hazety, ćwierdziaćy, što koźnaje zmahańnie za wysokija

ideały, jak wolnaść, kultura, hramadzkaja sprawiadliwaść i inš. układaje cenny dar u ahulna-ludzkuju skarbonku id ałaŭ.

Referaty Ks. W. Hadleŭskaha i D-ra B. Turonka.

Pa hetaj ustupnaj pramowie pieršy ũziaŭ hołas ks. W. Hadleŭski, jaki ũ hruntoŭnym referacie ahulał ab biełaruskaj presie z pryčyny sioletniaha jaje 20-ci letniaha jubileju, prastawiŭ padziei i charakterystyku hetaj presy. Ks. W. Hadleŭski ũ swaim referacie daŭ wielmi cikaŭny henetyčny načyrk razwoju biełaruskaj presy. „Нашую Долю“ u 1906 h. ũzradziła rewalucyja, jejnaja nastupnica „Нашая Ніва“ jość syntezaŭ zachodniaha romantyzmu i ũschodniaha narodnictwa. U 1917 h. u Pieciarburzie pačala swajo żyćcio „Krynica“. Heneza „Krynicy“ jość synteza romantyzmu, narodnictwa i chryścijanstwa. „Вольная Беларусь“ byla praciaham syntezy romantyzmu j narodnictwa.

U časie rewalucyji biełaruskaja intelihiencyja spačatku nia wieryła, što biełaruski narod zdoleje zrazumieć biełaruški ruch i pajści z im, ale wystupiŭ ũwiadomy biełaruski žaŭnier; uchapiŭšysia za ruch, jon

wać buduć na niejkim kulturna-relihiyjnym stanowišcy ũ našym krai.

Reč zrazumiełaja, što samawolna polskija ksiandzy nie dadumajucca zaniać pry-chilnaha, spahadnaha stanowišča da našaj sprawy, heta jany zrobiać tolki z prymusam, a chto ich hetak zniawolić? — My! Heta naš abawiazak, naš histaryčny šwiaty abawiazak. Inakš dzietki patomnyja kaliś dziwicca z nas buduć i narakać, što my niadbałyja dazwolili čužyncu siejbitu siejać i zbirać plady z niwy našaj, a wianuć i sochnuć rodnym zierniatkam, što tak pryhoža ũžo puścili ruń świeżuju na honiach rodnym.

Jak-ža dabicca ad polskaha duchawienstwa tej sprawiadliwaści i pašany da našych narodnych wymahańniaŭ? Nia prošbaj haračaj, nia siłaj pierakanańnia, bo polska-endec-kaja duša astaniecca zašsiody hłuchoj i niamoj na naš hołas, tut treba dabiwacca zmahańniem, karystajučysia jak padmohaj i asnowaj tymi prawami, katoryja wysnuć možna z kanstytucyi ci ũsialakich inšychn ustawaŭ Polšcy, abo z adpawiednych dekretaŭ rym-skich adnosna ũżywalnaści biełaruskaj mowy ũ žyćci kaścielnym. Tolki hołas damahańnia našaha niachaj budzie silnym, a hetakim jon staniecca ũ hramadzkej świedamaści. Zywiom u dzikich časach, dzie siła i tolki siła prymuša je i dumać, i čuć, i chacieć, i rabić.

P—k.

PRAČYTAJ SAM „B. KRYNICU“ I DAJ DRUHOMU!

šmieła pawioŭ jaho ũpierad, a za saboju ũwieš narod. Dumki biełaruskich žaŭnierau wykazwała „Беларуская Рада“.

Jak pryjšoŭ u Miensk J. Piłsudski, biełaruskija adradžency tamaka ščyra jaho witali i spadziawalisia pry polskaj dapamozie dabicca niezaležnaści Bielarusi. Hetyja pahlady wykazwała wialikaja štodziennaja hazeta „Беларусь“. Ale heta była abmyłka — Palaki Bielarusam nia dumali pamahać.

„Ляньніца“ była pradstaŭnicaj klasawa-rabotnickich imknieńniaŭ biełaruskich.

Napašledak u Wilni naradziłasia presa nowaha charakteru; jana pierakanana, što tolki siłaj možna zdabyć sprawiadliwaść i da stwareńnia hetaje siły imkniecca.

Napašledak pramoŭca ũsiu sučasnuju biełaruskiju presu scharaktaryzawaŭšy, jak pierażywajučuju čas moładaści j junactwa, wyraziŭ pažadanie, kab usia jana stwaryła wialikuju syntezu biełaruskaha ruchu.

Bolš dakładna nad referatam Ks. W. H. nie zatorymliwajemsia, bo pastarajemsia ũ čarodnym numary našaj hazety žmiaścić jaho calikom.

Pašla Ks. H. wystupiŭ z referatam ab „Krynicy“ Dr. B. Turonak. Pačatak hetaha referatu my nadruka-

Ab padtrymańni i raźwićci biełaruskaj pieśni.

U Nr. 24 „Bieł. Krynicy“ niehta Bielaruski Trubadur daje prapazycyju zasnawać Bielaruskaje Tawarystwa Pryjacielaŭ Muzyki. Z celaje staćci widać, što jaje aŭtar mieŭ na dumcy muzyku i špieŭ kaścielny, hawaryŭ pierawažna ab zapraŭdy ciazkim pałažeńni arhanistych i pryjšoŭ da prajektu ũtwareńnia Muzyčna-ha Tawarystwa. Nie ũhłyblajučysia ũ žmiest usiej staćci, liču patrebnym žwiarnuć uwahu na cikawy prajekt i abhawaryć jaho bliżej.

Nichto nia budzie spracacca z tym, što takaja mastackaja arhanizacyja, prysučasnym zaciššy ũ žyćci našaj pieśni biazumoŭna, patrebnaja. Adnak zapirać jaje ũ ramku naprykład kaścielnych choraŭ było-b nie racyonalnym, bo nia było-b mahčymaści ũwadzić mament raźwićcia biełaruskaj świeckaj narodnaj pieśni, jakuju my možam słušna pachwalicca.

Takim čynam treba było-b zasnawać Tawarystwa, jakoje-b mieła na mecie twareńnie pierš-na-pierš choraŭ, jak kaścielnych, tak i świeckich. Ja kładu asabliwy nacisk na chory, bo ũ muzyce instrumentalnaj i wokalnaj solo, my pakul što tworaŭ blizu što nia majem, tak sama jak i siłaŭ wykanaŭčych. Takija chory mahli-by arhanizawać kožnyja dobra muzykalnaja arhanistyja, abo inšyja muzykalnaja ludzi.

Meta hetych choraŭ wiadomaja: pašyryć u mastackaj formie našu piešniu i ũzbudzić luboŭ da jaje, ładziačy wiečaryny-kancerty, a tak-ža ũwodziačy biełaruskiju relihijniju piešniu ũ kaścioł.

Hetu pracu spoŭnili-b pierawažna našy arhanistyja z warunkami, što duchawienstwa naša padt. ymała-b hetu sprawu materjalna, bo našy arhanistyja majuć

wali ũ prošłym numary našaj hazety, a kančatak drukujem ũ hetym. Z referatu dr. Turonka dawiedwajemsia my ab historyi našaj časopisi, ab jaje ideałach i ahułam ab jaje charakterystycy.

Pramowa hram. Świaniewiča.

Ad polskich wilenskich demakrataŭ wystupiŭ z prywitalnaj mowaj hr. Świaniewič. U swajej pramowie žwiarnuŭ jon asabliwuju ũwahu na škodnaść dla kožnaha narodu nacyjanalizmu. Bo nacyjanalizm heta niebiaspiečnaja chwaroaba. Kali jaki narod na jaje zachwareje, dyk jon tady tolki samoha siabie bačyć, tolki swaje intaresy maje na woku, tolki swajo lubić i chwalić i achwotna karystajecca koštam druho-ha narodu.

Dumki hetyja ab nacyjanalizmie, peŭna-ž, waźnyja i dla nas biełarusaŭ, ale pokulšto biełarusy, hetaj chwaroaby, ahułam biaručy, nia majuć, bo jany jšče ciazka zmahajucca z nawałaj polskaha i rasiejnskaha nacyjanalizmu.

Pramowa hram. Weleckaha.

Ad wilenskich litoŭcaŭ wystypiŭ z prywitalnaj pramowaj hram. Welecki. Jaho pramowa pradusim ad-

warunki da žyćcia wielmi ciażkija i dziela hetaha nia kożnamu ũ haławie praca kulturnaja, kali hoład u chacie.

Jak-ža heta sprawa wyhladaje z boku farmalnaha?

Kab zasnawać niejkaje tawarystwa, treba zatracić šmat času i enerhii na jaho lehalizacyju. Rabić hetyja ũsie zachady pry istnawañni Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, znaćyła-by toje samaje, što łamać adčynienija dźwiery. Chaj budzie mienš arhanizacyjaŭ, ale chaj buduć jany dużejšyja. Raspylaccja ũ małyja hrupy, heta znaćyła-b asłablać swaje siły.

Woś, na moj pahlad, hetyja, jak ja-by nazwaŭ, Hurtki Bielaruskaj Pieśni mahli-b istnawać najpeñniej pry Bielaruskim Instytucie Haspadarki i Kultury, jaki praŭda, jašče znachodzicca ũ stanie arhanizacyi, ale ũ niedalokim czasie možna spadziawacca, što budzie mieć mahčymaść prajawić šyroka swaju kulturnuju dziejnaść.

Dyk kożny, chto choća pracawać pierš-na-pierš na dabro swajej Baćkaŭščyny, niachaj abznajomicca z Statutam T-wa Bielaruski Instytut Haspadarki i Kultury i adkrywaje na miajscoch hurtki Instytutu. Tady nia prydziecca rabić wialikich farmalnych zachadaŭ, kab naprykład naładzić na wioscy koncert z choram. Biazumoŭna, na bielaruskaj wioscy pierš-na-pierš hetym pawinny zaniacca arhanistyja i muzykalnyja wučyciali. Usialakija-ż ukazki i Statut Instytutu wysyłajecca na pieršaje damahañnie. (Pisać u Wilniu, Zawalnaja 7. Budu spadziawacca, što asoby zacikaŭlenyja hetaj sprawaj zachoć uć na bałonkach „Biel. Krynicy“ zakranutaje pytañnie abhawaryć z usich bakoŭ

A. Stepowič.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU“! —

znaćalasia tym, što była skazana pabielarusku i z wialikaj ščyraścijaj. Pramoŭca skazaŭ, što jon nie spadziawaŭsia, što świata „Krynicy“ źbiare aź hetulki haściej.

Kančajućy pramoŭca ad imia litoŭskaha hramadzianstwa pažadaŭ nam pamysnaj pracy i nadalej.

Pramowa hram. Turkiewiča.

Prysutny na światkawañni pradstaŭnik bielaruskich rabotnikaŭ Turkiewič u pryhożaj mowie witaŭ „Krynicu“. Treba wiedać, što Turkiewič — heta adzin z najstarejšych u Wilni bielarusau. Woś-ža heta jon i adznaćyŭ u swajej pramowie padčorkawajućy, što „najstarejšy ũ Wilni bielarus witaŭ najstarejšuju ũ Wilni bielaruskuju hazetu“.

Pramowa paśla Jaremiča.

Pasoł Jaremič wustupiŭ z prywitalnaj mowaj ad Bielaruskaha Sialanskaha Sajuzu. Pramoŭca wyraziŭ swaju radaść z pryčyny prybyćcia na światkawañnie „Krynicy“ takoha wialikaha liku jak bielarusau, tak i nie bielarusau i žadaŭ „Krynicy“ dalejšaj wytrywalaŭ pracy na bielaruskaj niwie.

Da nas pišuć.

„WZOROWY“ NASTAŬNIK.

M-ka Duniławičy, Pastaŭskaha paw. U m-ku Duniławičach jość polskaja paŭšechnaja 7 addz. szkoła. Szkoła heta jość „wzorowa“ dla cełaha rajonu druhich škol polskich, dziela hetaha wielmi časta adbywajuca ũ joj „wzorowyja“ lekcyi, na katoryja źbirajecca mnoha wučycialoŭ akaličnych škol.

Treba dumać, što kali „wzorowaja“ szkoła, to i nastauniki hetaje školy pawinny być prykładam dla druhich, adnak tak nia jość, bo ũ henaj škole jość wučyciel, katory nia wielmi „wzorowy“ — zawiecca jon Prušynski. U prošłym hodzie byŭ jon kiraŭnikom internatu pry škole ũ Duniławičach i wielmi daŭsia ũ znaki haduncam hetaha internatu: wielmi błaħa abchadziŭsia z wučniami, a tak-ža biŭ ich. Hety pan i sioleta maje być kiraŭnikom internatu, dyk dziela hetaha nihto nia choća addawać u hety internat dzieciej. Jak čuwać ab hetym daniešli samomu Školnamu Inspektaru ũ Duniławičach, adnak nijakich dahetul skutkaŭ nia było. Hety pan Prušynski nia lepš trymaŭ je siabie i na lekcyjach u škole: da hetaha času ũžo mocna pabiŭ wučanicu 5 addziela Hrybkowu z wioski Piatrowičy i wučnia 4 addz. Zienkiewiča z Lenbaŭki, padnosiaćy da nasa ramieñ i pytajućysia, čym pachnie; kali wučań nie adkazywaŭ, dyk iznoŭ pačynaŭ bić, bo treba było adkazać, što pachnie hultajom. Bjecca jon za toje tolki, što wučni nia mohuć hawaryć papolsku. Dyk woś jakija ũ nas „kulturnyja“ pracauniki! Kali-ż urešcie naša hora zhinie!?

Piatruk z pad Duniławič.

NIAHODNAJA RABOTA.

Jody, Brasłaŭskaha paw. Našy Jody niadaŭna iznoŭ ażywilisia. Jość tut paŭtara čalawiečki, jakija pnucca, kab dumać paendecku, abo lepš kažućy papansku. Im zachaciełasia zawaryć u Jodach nie mału-

Pramowa hr. A. Bildziukiewiča.

Ad imia Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury prywitaŭ „Krynicu“ staršynia Instytutu A. Bildziukiewič. Pramoŭca hety pradusim padčyrknuŭ stojkaść i wytrywalaść „Krynicy“ u zmahañni za prawy bielaruskaha narodu i žadaŭ redakcyi dalej takoj-ža roŭnaj i wytrywalaŭ pracy dla dabra našaha narodu.

Pramowa hr. Drazdowiča.

Wialikaje zacikaŭleñnie ũ prysutnych wyklikała wystupleñnie wiadomaha bielaruskaha mastaka Jazepa Drazdowiča. Jaho skromny wyhlad i skromnaje, a pabielarusku ščyraŭe prywitañnie ũsich zacikawiła. Asabliwa-ż źwiarnuła prysutnych na siabie ũwahu niewialickaj tečka, z jakoj mastak naš pakazaŭ dwa pryhożyja, ułasnej raboty malunki: na adnym patret z natury bielarusza dziaduli, a na druhim kwatera (klabanija) św. p. Kaz. Swajaka ũ Zaświry i toj hanaćak, na jakim siedziaćy niabošćyk piaśniar układaŭ swaje wieršy i niaraz wioŭ hutarku z mastakom Drazdowičam, jaki bywaŭ u paety ũ haścjach.

ju kašu. Pačali jany hetu rabotu ad taho, kab ad prawasłaŭnych adabrać carkwu, dy zawiaści tam u joj swaje paradki.

Praŭda, apetyty ŭ ich wialikija, ale što z hetaha wyjdzie — čas pakaža. Tutaka wojt naš Rudomino i aptakar Gintowt nia mała nad hetym pracujuć. Užo da taho dajšło, što niadaŭna da nas pryjaždžaŭ ksiondz dziekan razbirać sprawu, ci carkwu ad prawasłaŭnych adniać, ci nie. U hetym čaście ŭ nas razyhralaśia ma-leŭkaja wajna pamiż prawasłaŭnymi i kućkaj palakoŭ. Prawasłaŭnyja dawiedaŭšysia, što ŭ Jodach losy ich carkwy razstryhajuca, usie sabralisja hetaha dnia ŭ Jody i jak mur stali kruhom carkwy, čakajućy palakaŭ, što manilisja adbirać carkwu. U hetym-ža čaście palaki z dziekanam sabralisja ŭ panski dwor i tam horača naradžalisja, jak heta lepiej adabrać ad prawasłaŭnych carkwu.

Woś da čaho dachodzie ŭ našych Jodach. Ludzi aźwierawajuca užo brat na brata. A ŭsio heta dzieica z tym, što my majem mocna polskaha wojta i mocna polskaha aptekara. Heta jany hałoŭnyja winoŭniki ŭsiej sprawy, heta jany buntujuć ludziej adnych prociŭ druhich. Adnak treba ciešycca, što biełarusy-kataliki da hetaj niahodnaj raboty ruki swajej nie pry-kładajuć.

Stary Zwanar.

„KITY POLSKAŚCI“.

Ławaryskaja parafija kala Wilni. U karespan-dencyi „Čas abjawić wajnu ciemry“ nahladčyk wielmi dobra acharakteryzawaŭ tych „kitoŭ“, na katorych da-siul dzierżycca niekim dziŭnym i nienormalnym spo-sabam polščyna ŭ našaj parafii, a hetymi „kitami polščyny“ zjaŭlajuca u našaj parafii najciemniejšyja adzin-ki. Jak prykład, skažu adzin fakcik: 15 žniŭnia s. h. u susiedniaj parafi Rukojniach pieršuju imšu adprawiŭ ks. Pačopka pa sławianskamu. Ks. Pačopka dla mno-hich našych parafjan jość asabista znajomy, jak nieda-łoki susied, ale jakojež heta ŭ našych „kitoŭ polščyny“ zrabila ździuleńnie, što ksiondz dy adpraŭlaŭ imšu pa-

sławiansku, a nie „papolsku“: jany hetak nazywajuć łacinski abrad. Čujućy hetakija niedarečnaści i nie-razumieńnie katalickaha kaścioła, ja i mnohija maje kumpany pačali hetym „kitam polščyny“ tumačyć, što ks. Pačopka taki samy ksiondz katalicki, jak i naš pro-bašč i druhija ksiandzy katalickija, a różnica tolki ŭ abradach i što na hety sławianski abrad wieimi pryčilna hladziać usie biskupy katalickija i sam Papiež baha-sławić hety abrad. Kudy-ž tam ich prakanaješ, jany i na biskupaŭ i na Papieža hory praklonnych sloŭ sšyłaŭćy jak na heretykaŭ. Słuchajućy heta ŭsio škoda niejaka stała hetych „kitoŭ“, što jany hetakija ciomnyja niawiedajućyja na t swaje wiery, da katoraj naležać pa metrycy; ja padumaŭ sabie i skazaŭ swaim kumpanom— nia nam-ža ich wućyć katalickaje wiery, na heta-ž jość u Ławaryškach ksiondz probašč, hetaž jaho na t maralny abawiazak.

Pašla hetaha ja iz swaimi kumpanami zyjšlisja da mianie da chaty i abhawaryli hetuju sprawu ŭsie-staronna, katoraja wyhladaje woś jak:

U našaj parafii hetakich „kitoŭ polščyny“ wielmi mała, a što najhorš, to toje, što jany nadta-ž ciomnyja, z katorymi hawaryć niamožna, a da taho, što palityka kaścioła ŭ nas i apirajecca tolki na hetakich „kitoch polščyny“ i hetakaj ciemnacie, to my nia horšačysja hetakaj palitykaj kaścioła ŭ nas mu-simo macniej stać na hrunt Chystyanizmu i pracawać siarod siabie i znakomych pa za kaściołam u kirunku dalšaha našaha—biełaruskaha adradžeńnia iz Chrysci-janskaj ideolohijaj. Dziela hetaha pastanawili zarhani-zawać u siabie „Bieł. Instytut Haspadarki i Kultury“ i takim ślacham kulturnym napeŭna dojdziem da taje mety, da katoraj idzie Bielaruski Narod—da adradžeńnia.

Adzin z kumpanoŭ.

Pryšyła jacie padpisku na „Bieł. Krynicu“.

Referat D-ra B. Turonka na światka-wańni 10-ych uhodkaŭ „Krynicy“

24. X. 26.

(Hl. Bieł. Krynicu“ Nr 38).

Ahulny, nia jasny pahlad na socyjalnyja pytańni ŭ pieršych hadoch „Krynicy“, pačynajućy z 1920-21 h. zusim wykrytalizawaŭsia. Tut jana pierazyła i pierazywaje celuju trahedyju. Reč u tym, što dasiul u na-šym krai idealohiju chryścijanskuju pradstaŭlali ele-menty znachodziačyjasia u drabinie klasawaha padzie-łu daloka na prawa. „Krynica“ kirawanaja praz synoŭ wyšaŭšych z pad sałamiannaje sialanskaje strach i praznačanaja dla tych-ža sialan, adrazu pabačyła, što z hetymi „chryścijanami“ jej nie padarozie. Jana api-rajučysja na chryścijanskaj ideolohii, uwažaŭe, što pry-watnaja člasnaść jość padstawaj cywilizacyjnaha postu-pu hramadzianstwa, ale kaža, što ŭlasnaść zhamadža-naja ŭ wialikšaj miery ŭ rukach prywatnych žjaŭlajec-ca kryŭdaj dla pracoŭnaha narodu i piarečyć elementar-nym padstawam chryścijanskaj sprawiadliwaści.

Apirajućysja na hetym „Krynica“ śmieła pačala damahacca padziełu wialikšych ziarniŭnych abšaraŭ,

Mastak naš hetyja dwa malunki achwiarawaŭ na pamiatku našaj redakcyi i wyraziŭ nam swaje najlepšy-ja pažadańni.

Pramowa hram. Płaŭskaha.

Astatniaj pramowaj była prywitalnaja pramowa hram. Płaŭskaha, staršaha składalnika ŭ biełaruskaj drukarni im. Fr. Skaryny. Płaŭski, jaki užo niekulki hadoŭ składaŭ „Krynicu“ słušna ŭ swajej pramowie pryraŭnawaŭ siabie da kraŭca, jaki rupicca ab pryho-žaju wopratku dla „Krynicy“. Dyk ničoŭa dziŭnaha, što hetaje sympatynaje wystupleńnie techničnaha supra-coŭnika „Krynicy“ sabrańnie pryniało duža ciopła i sardečna.

(Dalej budzie).

HRAMADZIANIE!

Pryšyła jacie adrasy wašych znajomych, kab my mahli pasłać im probnyja numary našaj hazety. Pašyrajcie swaju rodnuju ča-sopiś!...

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Na mahile K. Swajaka. U Dzień Zadušny 2 listpada wiečaram na mahile K. Swajaka sabrałasia dawoli wialikaja hrupa wilenskich biełarusaŭ, jakija prapajali niekulki biełaruskich relihijnych pieśniaŭ, a ŭ kancy hymn „Boža što kališ narody“

Sud nad „Sialanskaj Niwaj“. Redaktar „Sialanskaj Niwy“ paciahnieny da adkaznaści za źmiaščeńnie ŭ Nr. 35 hazety artykułaŭ: „Polityka polskaha ŭradu“ i „Našaja prahrama“.

Ŭlada znajšła ŭ hetych artykułach prastupki proci 129, 154 i 253 art. K. K.

Wiečaryna biełaruskaha choru. U niadzielu 31 kastryčnika z pryčyny 5-ch ŭhodkaŭ istnawańnia biełaruskaha kaścielnaha choru adbyłasia wiečaryna. Aproč siabroŭ choru byli zaprošany hości. Prahrama złažyłasia z biełaruskich pieśniaŭ, tancaŭ i harbatki.

Wyjšaŭ z druku Biełaruski Kalandar „Krynica“ na 1927 h. Pradajecca ŭ biełaruskich i inšych kniharniach Cana 85 hrošaŭ.

Z Radawaj Biełarusi.

Značeńnie pierapisu nasialeńnia. 21 śniežnia siol. h. adbudziecca pierapis nasialeńnia ŭsich Radawych Republik, a ŭ tym liku i Biełarusi. „Сав. Бел.“ u Nr 197 woš što piša ab značeńni hetaha pierapisu.

...„Jak wiadoma, jašče da hetaha času niama dakładnych danych ab nacyjanalnym składcie BSSR. Časam kažuć, što na Biełarusi kali i jość bolšaść biełarusaŭ, dyk časam niekatoryja nia chočuć pryznawać siabie za biełarusaŭ i ličać siabie rasiejcami.“

Na hruncie adsutnaści dakładnych danych ab nacyjanalnym składcie BSSR, časam zaŭważwajucca roznyja hutarki ab karyści biełarusisacyi.

Statystyka nasielnictwa BSSR wielmi kulhaje. Raźmiarkawańnie nasielnictwa pa haradoch wyjaŭlajecca, naprykład, pa danych pierapisu 1923 h., a dla

wiaskowaha nasielnictwa pa danych pierapisu 1917 h. (b. Mienščyna) i pierapisu 1920 h. (b. Mahiloŭščyna i Wiciebščyna).

Takim čynam, pierapis na terytoriji BSSR byŭ prawiedzien u 1917 h., h. z. tady; kali nia było samoj BSSR. Kali pryńiać pad uwahu nizkiju nacyjanalnuju świedamaść biełaruskaha sielanina, pryhniečanaha wiakami rasiejskim caryzmam, to stanie jasna, što pierapis 1917 h i nawat u Mienščynie nia moh dać adpawiednych wynikaŭ i wyjawić nacyjanalny twar staroj BSSR.

Nia lepš sprawa z pierapisam 1920 hodu na Wiciebščynie i Mahiloŭščynie. Tady hetyja miascowaści ŭwachodzili ŭ skład RSFSR, i zrazumieła, tam nijakaj biełaruskaj pracy amal-što nia było. Hety pierapis pa tych-ža pryčynach, što nia moh dać dakładnych wynikaŭ i ŭ Mienščynie.

Woš, dziakujućy tolki hetaj blytaninie z pierapisami, mahčyma była hetkaja zajawa ŭ druku, što na adnu biełaruskiju škołu psychodzicca 763 biełarusy, a na adnu rasiejskuju škołu — 17.273 rasiejcaŭ.

Adsiul zrazumieła, jakoje značeńnie maje pierapis dla BS'R. Hety pierapis pawinien dać dakładnyja данныja ab nacyjanalnym składcie našaj republiki. Zaraz užo nia tyja časy, kali biełarus nia moh tołkam adkazać, chto jon: biełarus abo „tutejšy“, što značyła na mowie pierapišczykaŭ rasiejec. Pracu siarod nacyjanalnaściami sawieckajja ŭłada i kampfartyja prawiała wialikuju za hetyja hady i koždy hramadzianin BSSR budzie zaraz wiedać ci biełarus jon, ci rasiejec i h. d....

Akademičnaja Konferencyja ŭ Miensku. Z inicyjatywy Instytutu Biełaruskajej Kultury ŭ Miensku z 14 pa 21-ha listapcda budzie Pieršaja Biełaruskajja Akademičnaja Konferencyja.

Na konferencyju zaprošany ŭsie wydatniejšyja biełaruskija nawukowa-kulturnyja pracauńniki jak z BS SR, SSSR, USSR, tak i z-za-miežaŭ, biaz roźnicy ichnich palityčnych pahladaŭ i klrunku.

Zaprošany tak-sama i nawukowa-literackija siły inšych nacyjanalnaściami, kali jany wyjawili swaju za-

da kaho-b jany nie naležali, miž biezziamielnym i małaziamielnym sialanstwam biaz wykupu.

Hetaha nijak nia moža pieratrawić ani polskaje hramadzianstwa, jakoje ŭ našym kraji pachodzie pradusim z abšarnickaje klasy, ani polskaje duchawienstwa, budučaje pad upływam pieršych. Jak z adnaha, tak i z druhoha boku sypiacca napaści na „Krynica“ za jaje, hety „radykalizm“, zakidajućy balšawizm, niechryścijanstwa.

„Błahi toj žaŭnier, što nia choča być jeneralam, drenny čaławiek toj parabak, što nia dumaje ab zdayćci sabie ŭłasnae chaty, ničōha nia wart toj narod, jaki nia żywie nadziejaj dajści da wolnaha i niezaležnaha žyćcia“.

Tak kaža „Krynica“ u nawahodnim nomiere 1923 h.

Takija i padobnyja dumki časta spatykajem na staronkach „Krynicy“, a pašla i „Bieł. Krynicy“. Usiudy prabiwajecca heta niazłomnaja wiera ŭ ździejśnieńnie apošniaha swajho ideału — niezaležnaści.

Jak na šlach hetaha ideału „Krynica“ zašiody pakazwaje na patrebu kulturnajej pracy, uświedamleńnie i arhanizawańnie rodnaha narodu. „Niachaj koždy stanie śwíadomym, budzie lubić swoj Narod i swaju

Bačkaŭščynu, dyk nia budzie takich putaŭ, jakija-by nie dalisia“ — kaža „Krynica“ ŭ wadnej sa swaich staciej (Nr 27, str. 2. 1925 h.).

Naturalnymi sajuźnikami ŭ zmahańni za wyzwałeńnie Biełaruskaha Narodu „Krynica“ zašiody ŭwažala i ŭwažaje bratnjia sabie narody Litoŭski, Ukrainski i tych, niamnohich dasiul, z polskaha hramadzianstwa, jakija pryznajuć słušnaść Biełaruskamu Narodu ŭ jaho zmahańni. Na Uschod „Krynica“ zašiody hladziela krytyčna; nie zwažajućy na častyja razčarawańni, uwažaje, što pry supracuŭnictwie sa ščyra demakrattyčnymi elementami Zachadu, Biełaruski Narod z bolšaj peŭnaścij moža raźličać na poŭnaje ździejśnieńnie swaich ideałaŭ u wolnym i bratnim sužyćci Narodaŭ.

Jak bačym, „Krynica“ za 10 hadoŭ swajho istnawańnia, ahulnuju dumku słužeńnia Biełaruskamu Narodu raźwiła duža šyroka i wyjawilasia ŭ kancy, jak biełaruskajja narodna-sialanskajja hazeta.

Padarož u hetym kirunku była nia zusim łohkajja. Za swaju śmiełuju i ščyruju abaronu prawoŭ biełaruskaha sialanstwa, mnoha pryšlosia praciarpieć „Krynicy“, jaje supracuŭnikom. Ciarpieła jana nia tolki ad

cikaŭlenaść u akademičnym i kulturna-litaraturnym žyćciu Biełaruskaha narodu.

Kala 10-ci wilenskich Biłarusau, što pracujuć na biełaruskaj nawukowaj abo literaturnaj niwie, tak-sama dastali zaprosiny na wyšspomnienaju konferencyju.

Biełarusy ũ Amerycy.

I tam jak u nas. Ad našaha supracouńnika, profesara ũ misyjanarskich seminryjach u Amerycy Dr. ajca J. Tarasewiča, niadaŭna atrymali my piśmo, duža jarka malujućaje nienawiść palakoŭ da biełarusau, z jakoha najcikawiejšaje miejsca drukujem tut całkom:

...„Pad kaniec žniŭnia byŭ ja ũ Nashua N. II. Tam šmat jość biełarusau-katalikoŭ. Polskaja parachwija składajecca tolki z ich. U sobotu litoŭcy skazali im, što ja budu mieć kazańnie pabełarusku ũ litoŭskim kaściele ũ niadzielu ranicaj. Usie tyja, što paćuli hetu wiestku pryjšli nazaŭtra ranicaj na sumu da litoŭskaha kaścioła. Kaścioł byŭ pierapouńnieny — jak bitkom nabity. U praciah sumy praćytaŭ ja Ewanhieliju paanielsku i skazaŭ, što pa Sumie budzie Ewanhielija i kazańnie pabełarusku, kali chto choća pasłuchać, dyk chaj zastaniecra na minut 25, abo paŭhadzinki. Usie astalisia. Cišynia, wializarnaja cišynia panawała, kali čytaŭ ja pabełarusku Ewanhieliju, a pašla kazaŭ pabełarusku kazańnie. Niekatoryja wuśy nastaułali, kab koźnaje słowa dobra paćuć. Maje ludzi paprostu lykali koźnaje biełaruskaje sloŭca — pryjmali jaho da swaje biełaruskaj duśy z wialikaj radaścij. Heta byŭ wialiki dzień dla ich — dzień, kali pierśy raz na swaim žćci paćuli swajo rodnaje słowa ũ kaściele — kali słowa Bożaje tumačyłasja im u ich rodnaj, darahoj i zrazumiełaj mowie

Pašla kazańnia skazaŭ ja im, što kali chto žadaje, dyk moźa pryjšci wiečaram na kanferencyju pabełarusku. I jany pryjšli sami i dziaciej swaich prywiali. Skazaŭ ja im, čym byla kaliści naša Baćkaŭščyna, čym jana ciapier jościcka. Wytłumačyŭ ja im, chto my takija, zaachwoćwaŭ da pracy i prapanawaŭ im stwaryć „Hramadu biełarusau katalikoŭ ũ Nashua,

swaich praciuńnikaŭ i worahaŭ, ale časam i ad tych, što wydawalisia swaimi.

Za praciah 3-ch — 1923-24-25 hadoŭ „Krynica“ i „Bieł. Krynica“ pieraniasła 9 kanfiskataŭ i 17 sudowych spraŭ, bolšaść z jakich jašće i dasiul nie zakončany. Za častku hetych spraŭ, pryhawaram Wilenskaha Akruźnoha Sudu z dn. 30 listapada 1925 h. redaktor „Krynicy“, pišućy hetyja slowy, zasudžany na 2 miesiacy turmy.

Siahońnia, razhladajućy minułuju pracu „Krynicy“ za praciah 10-ch hadoŭ, my bačym, što „Krynica“ nikoli nie zdradźala swaim ideałam. Peŭna-ź, jak i ũ-wa ũsialakaj pracy byli peŭnyja pamyłki, jakich u budućynie jana pawinna wyścierahacca.

Kančajućy, treba paźadać, kab usie supracouńniki i prychilniki j nadalej raźwiwali i pahłyblali dumki zrodźanyja „Krynicaju“, wytrywała pracujućy na rodnaj niwie. Chaj i nadalej na staronkach „Krynicy“ horda krasujecca klić: „Za palityčnuju, kulturnuju i hramadzkuju wolu Biełaruskaha Narodu, za brackaje sużyćcio ũsich narodaŭ, zasialajućych naš Kraj!...

Kaniec.

N. II. — Prawasłaŭnych tam saŭsim niamašaka. Čytaŭ tak-źa im Macieja Buračka i druhija rećy. Było šmat śmiechu i radaści.

Nazaŭtra rana, u paniadzielak, pajechaŭ ja dalej. Dawiedaŭsia polski probašč, što ja tam byŭ, mieŭ kazańnie i kanferencyju. Dawiedaŭsia chutka ab hetym, bo chacieŭ wiedać, čamu polski kaścioł byŭ paroźni ũ tuju niadzielu.

Na dniach mieŭ pisulku ad maich biełarusau z Nashua, N. II. Kaźuć, što ciapier toj probašč nie dajeć im supakoju: u kaściele z ambony łaje ich, zawić chachłami i chamami za toje, što pajšli da litoŭskaha kaścioła na biełaruskaje kazańnie

Jon z Paznanskaha, dyk dobra nia wiedajeć, kako nazywajuć „chachłami“ — wiedajeć adnak, što našyja biełarusy ũ Nashua N. II. nadta nia lubiać, kab chto nazywaŭ ich chachłami. Dyk jon i spahaniajeć na ich swaju złość henym słowam.

Kaźuć, što łaje i nazywaja j mianie „chachłom“, I heta ũsio čaupiecca ũ kaściele, dzie słowa Bożaje pawinna tumačyćca. Straśyć ich tak-źa maim aryštam, što jon aryštujeć mianie, jak druhi raz pryjeđu da Nashua N. II., a kali-ź nie ũdałosia-b jamu mianie aryštawać, dyk usio roŭna nia budu bolš im kazańniaŭ biełaruskich kazać, bo dźwiery ũsich kaściołaŭ katalickich u Nashua N. II. buduć zaćynienija pieradamnoj. A heta ũsio tak-sama było skazanym z ambony.

Woś i katalicki duch polskich niekatorych ksian-dzoŭ...

Z Niezależnaj Litwy.

Radawa-litoŭskija handlowyja pierahawory.

„Lietuvos Žinios“ padaje, što pierahawory handlowyja ũ Maskwie stajać na dobrej darozie i jość nadzieja, što zakončacca pamysna.

Odhałoski pastanowy Rady Ambasadoraŭ u Koŭni. Z Koŭni padajuć, što ũ zwiazku z apošniaj pastanowaj Rady Ambasadoraŭ, jakaja paćwierdziła papiaredniuju pastanowu ũ sprawie Wilni, uradowaje telehraficznaje ahienstwa razasłała kamunikat, u jakim haworycca, što Litwa nikoli nie pryznaje adnastaronnaje decyzyi Rady Ambasadoraŭ i pryznawać jaje nia dumaje.

DA WIEDAMA PADPIŠČYKAŭ.

Časta da nas dachodzić wiestki, što „B. Krynica“ nie dachodzić da waśych ruk. Paštary wykrućwajucca tym, što bytcam niechta ũžo zabraŭ hazetu. Kamu jany addajuć „B. Krynicy“ časta zhadać trudna, ale bywaje toje, što addajuć palicyi, abo tak kamu.

Woś-źa na heta jość sposab. Treba znajści ũ miastečku blizka pošty takuju asobu, jakaja mahła-b zdymać z pošty waśu hazetu, jak tolki jana pryjdzie, a potym addawać wam. Abo jašće lapiej: zhawaryciesia i wypišcie na peŭnuju asobu niekalki numaroŭ. A kali pryjdzie niadziela abo świata, koźny z Was budzie zachodzić da taje asoby i brać swaju hazetu.

Hetakim sposabam paštar ũžo nia budzie wykrućwacca, što addaŭ niekamu, ale hazeta budzie peŭniej dachodzić da waśych ruk.

Z życia kaścielnaha.

Biełarusam niama miejsca, a palakom jość. Jak wiedajem ksiandzam biełarusam Dr. Rešeciu i Dr. Hlakoŭskamu polskaja duchoŭnaja Źłada nie dała biełaruskich parafijaŭ i wysłała ich z kraju, a niadaŭna dla ksiandza palaka Miłkoŭskaha znašlaŭ parafija i to biełaruskaja ũ Šarkaŭščynie, Dzišnienskaha paw. Adnym słowam, sprawiadliwaść ćwicieleŭ.

Z Polšcy.

Sprawa wywazu zboŭŭa. Sajuzy młynaroŭ usiej Polšcy telehraficna razasłali zacikaŭlenym ministerstwam prapazycyju ab ahranićeńni wywazu zboŭŭa, bo nie chwataje na ũnutranych rynekach. Adpawiednyja Źłady majuć razhladzieć hetu sprawu.

U sprawie biezrobotnych. Ministerstwa Pracy i Apieki Hramadzkej 9.X. s. h. wydała zahad, što biezrobotnyja, majućyja Źładowyja dapamohi, traciać prawa na dapamohu, kali nia prymajuć pracy achwiarawanaj praz Dzierŭaŭny Urad Pasrednictwa Pracy.

Urad i prajekty Źmiany wybarćaje ardynacyi. „Słowo“ padaje, što Źład nia dumaje skora raŭwiazawać Sojmu. Sprawu Źmiany wybarćaje ardynacyi dumaje skroić tak, što hałasawańnie budzie adbywacca nie na spisak, a na paasobnych asob. Heta maje Źmienšyć upłyŭ partyjaŭ.

Biezraboćcie. Za ćas ad 16 da 23 kastryćnika ahulny lik biezrobotnych Źmienšyŭsia na 1702 asoby i raŭniajecca 200.738. Najbolš Źmienšyŭsia ũ Hornym Slonsku, pašla idzie Łoź, Sasnowiec, Biełastok.

Z kraju.

Skarhi Litoŭcaŭ. 14 wiosak Świancienskaha paw padali padańni da Wil. wajawody i kuratara, sa skarhami na školnaha inspektara za adbirańnie kancesii wućycialom T-wa „Rytas“. Padpisanyja damahajucca litoŭskich Źładowych szkołaŭ i dazwołu zakłaďańnia prywatnych swaimi kořtami. Bo ũ atkrywanych polskich na miejsca zakrytych litoŭskich wućyciali nia ũmiejuć litoŭskaje mowy.

Uzrost školnictwa litoŭskaha. U sioletnim hoďdzie lik szkołaŭ T-wa Ařwietnaha „Rytas“ znaćna ũzros: u Wilenska-Trockim paw. T-wa hetaje maje 94 školy, u jakich pracujuć 100 wućycialoŭ.

Litoŭski Źjezd u Wilni. Dn. 23 listapada s. h. adbudzicca ũ Wilni Źjezd ziemlarobaŭ litoŭskich z Wilenskaha Wojawodztwa. Buduć abhawarywacca sprawy tolki haspadarna-ekanamićnyja: arhanizacyja ziemlarobskich hurtkoŭ, tawarystwaŭ kredytowych. Adkaznaj asobaj za Źjezd budzie b. dyr. Lit. Wućycielskaj Seminaryi ũ Wilni p. Kajrukštyš Jazep.

Z zahranicy.

S. S. R. R. Kamunistyćny Kanhres. Z Ryhi pawiedamlajuć, što partyjnaja kanferencyja ũ Maskwie adćnyŭlasia duŭa Źłarćysta. Bajučysia wystupleńnia apazycyi, bałřawicki Źład zabaraniŭ adbywać wiećy i zboriki. Na rahoch wulic byli pastaŭleny kulamioty, na Teatralnym Placu pamieřčany 2 bateryi harmataŭ.

U sprawazdaćy ab miŭnarodnym pałaŭeńni, Bucharin zaznaćyŭ, što kapitalistyćny stroj — padkapany z dwuch bakoŭ. Heta strajk anhielskich wuhlakopaŭ i padziei ũ Kitai.

Da Źďdzieřnieńnia kamunistyćnaje idei iduć zhodna: Sawiety, anhielski haspadarski ruch i padziei ũ Kitai, jakija i majuć prywieřci da akanćalnaje pieramohi kamunistyćnaje idej.

Źydy ũ Radawaj Ukrainie. Z Maskwy danosiać, što Źład Rad. Ukrainy maje ũtwaryć u Chersonskim wakruzie Źydoŭski nacyjanalny rejon. Rejon hety aby-maje 40 tys. dziesiacin. U im uŭo zasieleny ćatry ziemlarobskija kalonii Źydoŭskija. Usia administracyja, sudy, školy ũ hetym rejonie buduć karystacca Źydoŭskaj mowaj.

Aŭstryja. Paneŭrapejski Kanhres i jaho wyniki. U Wiedni niadaŭna adbyŭsia paneŭrapejski (usieeŭrapejski) kanhres, u jakim uziali ũdziel palityki i wućonyja ũsiaje Eŭropy. Kanhres hety mieŭ na mecie pařyreńnie dumki ab ũtwareńni Eŭrapejskich Źłučanych Štataŭ. U wyniku naradaŭ utworana kamiisja sa znaćcami haspadarskaha Źyćcia Eŭropy, jakaja maje dařledŭawać haspadarskija sprawy Eŭropy. Utworana tak-ŭa adpawiednaje biuro ũ Brukseli, jakoje maje zaniacca pryhatawańniem paneŭrapejskaj celnaj unii.

Anhlia Strajk u Anhlia. Strajk wuhlakopaŭ u Anhlia dasiul jařce trywaje 29.X.26 h. lik pracujućy ch robotnikaŭ u kapalniach siahaje 7.175. Dele-hacyja rady hieneralnaj profesyjanalnych sajuzaŭ nara-dziŭšysia z kiraŭnikami strajkujućy ch wuhlakopaŭ, ad-była naradu z Churchillem, pradstaŭnikom Źładu, ja-komu złaŭyła adpawiednuju zajawu.

Sławakija Sławackaja mowa ũ Sławakii. Z Prahi Ćeskaj danosiać, što rada ministraŭ pastanawiła, kab u Sławakii Źładowaj mowaj była mowa sławackaja! Wydany tak-ŭa zahad, kab ćechasła-wackija Źładniki wućylisia sławackaje mowy.

Z Wilni.

Wyjezd biezrobotnych u Francyju. U apořnich dniach z Wilni wyjechała 90 robotnikaŭ u Francyju.

Zaraznyja chwaroby. Sekcyja Źłarouĭa pry Mahistr. za ćas ad 17 da 23 kastryćnika zarejestrowała hetkija zarazliw: chwaroby: bruřny tyfus — 3, (pamiorla 2), plamisty tyfus — 3, řkarlatyna — 36 (pam. 1), dyfteryt — 2 (pamior — 1), wospa — 3, kokluř — 1, roŭa — 3, trachoma 1, swinka — 2, suchoty — 1.

Ceny ũ Wilni z dn. 29 kastryćnika. Zboŭŭa: Za 100 kh. Źyta — 40 ŭł. aŭsa — 36, browarna jaćmieniu — 35, jaćm. na kařu — 30-34, 16 kil. lonu — 15-18, lniany alej za 1 kl. 2.70.

Miasa: za 1 kil. wałowiny 1.60, ćialaciny 2.00, baraniny 1.60, swininy 2.50, sałaniny 4.00-4.60, mařla niasolenaje 6.50, solenaje 4.60, řmiatana 1.60-2.30, twaroh 60-80, 10 řt. jajak 2.00.

Usiaćyna.

Ziemlatrasieńnie na Spakojnym Akijanie. Sejsmohrafićnaja stancyja ũ Hohenřteini adznaćyła silnaje ziemla-trasieńnie na Spakojnym akijanie, trywaŭřaje ćatry hadziny.

Zahadki. 1. Pryjechała pania ũ ćyrwonym sarafanie, jak stali jaje raŭdziawać, stali ũsie plakać. 2. 12 busłoŭ, 52 warony i 365 wierabjoŭ adno jajko Źnieřli. 3. Baran u ćacie, a nohi na dware.

Raŭhadki z Nr 38. 1. Mucha. 2. Wiatrak. 3. Strelba. Husinaje piaro.